

Agnieszka Przekora

**OPINIE O DAWNYCH WŁADCACH
RZECZYPOSPOLITEJ W UTWORACH
ADAMA NARUSZEWICZA**

Adam Naruszewicz, twórca doby oświecenia, urodził się 20 października 1733 r. na Polesiu. W 1748 r. wstąpił do zakonu jezuitów. Studiował na Akademii Wileńskiej i w Lyonie. Z początkiem lat siedemdziesiątych, dzięki Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu, związał się ściśle z królem i był prawdziwym rzecznikiem obozu reform, któremu patronował ostatni władca Rzeczypospolitej – Stanisław August Poniatowski. Redagował „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” – pierwsze polskie czasopismo literackie. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. został duchownym diecezjalnym. Wycofał się z życia politycznego po przystąpieniu Stanisława Augusta do Targowicy.

Główna część dorobku literackiego Naruszewicza została wydrukowana przez Franciszka Bohomolca w *Dziela*¹. Dwa pierwsze tomy to cztery księgi liryków², tom trzeci – sielanki, satyry, bajki, epigramaty, tom czwarty zaś – przekłady z Horacjusza, Sarbiewskiego, Anakreonta „i niektóre fragmenta z not Tacyta”. Od 1775 r. Naruszewicz pracował na zlecenie króla nad *Historią narodu polskiego*. Kilka lat później wydał *Historię Jana Chodkiewicza* (t. 1–2)³.

Spod jego pióra wyszły także tragedie: *Gwido*, *hrabia Blezu* i jak sugerował Bohomolec we wstępie do *Dziel – Tankred*, utwór parafrazowany z tragedii Woltera. Okazało się jednak, że ocalały kilkuwersowy fragment

¹ *Dziela*, t. 1–4, Warszawa 1788, edycja F. Bohomolca [dalej: DN].

² Księga I liryków obejmuje 27 utworów, księga II – 31, księga III – 28, zaś księga IV – 27; w sumie 113 wierszy określonych w edycji jako ody.

³ A. Naruszewicz, *Historia Jana Chodkiewicza, wojewody wileńskiego, hetmana W. X. L.*, t. 1–2, Warszawa 1781.

przekładu (jak to wynika z badań Elżbiety Aleksandrowskiej) nie był częścią przekładu lub parafrazy identycznie zatytułowanej tragedii Woltera, lecz montażem dwóch odległych w tekście Woltera fraz. Ich treść nawiązywała, dzięki Naruszewiczowi, do sytuacji politycznej Polski po pierwszym rozbiórce kraju⁴.

Spostrzeżenia na temat współczesności Polski, a także jej przeszłości, poeta umieszczał w odach (które pisał najczęściej), sielankach, satyrach i bajkach. Także refleksje historyczne zawarł Naruszewicz w wierszach różnego typu, dając wyraz swoim poglądom na temat dobra i zła w historii, tego, co w niej chwalebne i tego, co należy ocenić krytycznie. Wypowiedział również swe opinie na temat poszczególnych władców Polski. Dokonywane przez niego oceny monarchów łączą się ściśle z negatywną bądź pozytywną waloryzacją wydarzeń historycznych, których byli sprawcami lub w których uczestniczyli.

Chciałabym teraz przedstawić opinie Adama Naruszewicza-poety o poszczególnych władcach Rzeczypospolitej; zwrócić uwagę na to, czego owe opinie dotyczą, badając jednocześnie związki przedstawianych momentów historycznych z oceną konkretnych monarchów.

Sądy Adama Naruszewicza o królach Rzeczypospolitej odnalazłam w następujących utworach: *Szlachetność, Na Pokój Marmurowy portretami królów polskich z rozkazu Jego Królewskiej Mości Stanisława Augusta nowo przyozdobiony, Do Stanisława Augusta Króla Polskiego W. Książęcia Lit. O pożytku z nauk nadgroda w kraju rozkrzewionych; z okazji odebranego z rąk J. K. Mości medalu, Do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z okazji uroczystej Delegacji z powinną Majestatowi rekognicją i powinszowaniem ocalonego życia i zdrowia Jego Królewskiej Mości, Na obrazy Polaków starożytnych z rozkazu J. K. Mości Stanisława Augusta do Biblioteki Zamkowej zebrane, Pociecha cnoty. Oda w dzień imienin Jego Królewskiej Mości, Na śmierć Augusta III Króla Polskiego; W. Książęcia Litewskiego i Elektora Saskiego, w r. 1763, Głos umarłych, Do księcia Adama Czartoryskiego. Z okazji wydania Sielanek Symonidesa, Zimorowicza, Gawińskiego, Nagurczewskiego i Minasowicza, razem zebranych, Pod bytność Jego Królewskiej Mości w Jabłonie 8 maja 1781 r., Podróż Królewska do Wiśniowca, dnia 9 października zaczęta, a dnia 8 grudnia zakończona r. p. 1781, Kantata w dzień inauguracji statui króla Jana III, dnia 14 września roku 1788, Consulite vobis, prospicite patriae.*

⁴ Zob. E. Aleksandrowska, *Ułomek z tragedii „Tankreda” (nieznany wariant i stosunek do tekstu Voltaire’a)* A. Naruszewicza, „Pamiętnik Literacki” 1982, z. 3/4. Według koncepcji E. Aleksandrowskiej, Naruszewicz nie dokonał przekładu całego tekstu Woltera, lecz wykorzystał znaczące fragmenty tragedii, tworząc aktualny wiersz polityczny. Zob. też B. Wołoska, *Poezja polityczna pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772–1775*, Studia z Okresu Oświecenia, t. 19, Wrocław 1982, s. 52.

Zazwyczaj opinie dotyczące władców Rzeczypospolitej są pochlebne. Łączą się one, oczywiście, z pozytywną oceną działalności i postawy owych królów, które mogą być powodem do uznania przez potomnych i stać się wzorem władzy monarszej. Poeta, prezentując swe pozytywne sądy o monarchach dawnej Polski, doceniając ich działania i postawę wobec ojczyzny, wskazuje właściwy wzór panującego, wokół którego skupiał się naród, którego działania były wspierane przez współczesnych.

Jednym z władców dobrze ocenionym przez Adama Naruszewicza jest Bolesław Chrobry. Poeta podkreślił jego starania o rozszerzenie granic państwowych Rzeczypospolitej.

Waleczny Chrobry, gdzie się żelazem zamierzył,
Od Dniepra aż za Odrę państwo swe rozszerzył⁵.

Zapewne poeta nawiązał w tymże fragmencie do zwycięskich walk (przez całe panowanie tego monarchy) z cesarstwem niemieckim. Bowiem na mocy pokoju w Budziszynie (1018) Polska utrzymała Łużyce i Miłsko, a tym samym obroniła niezależność i okazała się równorzędnym przeciwnikiem Niemiec. Należy jeszcze dodać, że wynikiem wyprawy Bolesława Chrobrego na Kijów były nie tylko bogate łupy, lecz także przyłączenie do Polski Grodów Czerwieńskich oraz Przemyśla. Poeta nie wyraża wprost swojej opinii o władcy, przedstawia tylko jego starania dla dobra kraju. Jednak przymiotnik „waleczny” w odniesieniu do króla, połączony z przypomnieniem pozytywnych jego działań, wskazuje wyraźnie na pochlebną opinię Naruszewicza o Chrobrym jako władcy-rycerzu. Do czasów tego króla nawiązał poeta także w satyrze *Szlachetność*. Wspomnił działalność monarchy, który w 1018 r. wkopał żelazne słupy przy ujściach Sali i Elby na oznaczenie granic państwa polskiego. I znów w tym utworze nie znajdujemy opinii wyrażonej wprost, lecz ukazanie czynów króla, mających służyć dla dobra kraju. To kolejny wyraz pozytywnego postrzegania Chrobrego.

Władcą wielokrotnie wspominanym przez Adama Naruszewicza, którego działalność była przez pisarza chwalona i stawiana za wzór, jest Władysław Łokietek. Poeta w kilku utworach chwali jego czyny, przedstawia go jako wzór panującego. W wierszu *Pociecha cnoty...* biskup smoleński daje wyraz swemu uznaniu dla postawy monarchy, którego nie zniechęciły i nie załamały problemy, jakie napotykał dążąc do zjednoczenia państwa polskiego.

⁵ *Na Pokój Marmurowy...*, cyt. wg: A. Naruszewicz, *Wybór poezyj z dołączeniem kilku pism prozą oraz listów*, oprac. P. Chmielowski, Warszawa 1882, s. 142 [dalej: *WP*]. Pierwodruk w: ZPP 1771, t. 4, cz. 1, s. 177–199; przedr. w: *DN*, t. II, lir. ks. III, oda I, s. 1–11.

A ty, Łokietku, choć cię trzykrotnym
 Los gniwny ścigał pociskiem,
 Igrzysko szczęścia, samę-ś odwrotnym
 Fortunę zrobił igrzyskiem⁶.

Autor nawiązuje tu do postawy Władysława Łokietka, który konsekwentnie dążył do opanowania i zjednoczenia rozbitych ziem polskich, mimo niepowodzeń i oporu ze strony możnowładztwa oraz bogatego mieszczaństwa. Myślę, że można tu odnaleźć nawiązania do usunięcia Łokietka w 1289 r. z Krakowa przez Henryka IV Probusa, wygnania z Sandomierza przez Wacława II Czeskiego w 1289 r. (Łokietek został zmuszony do zrzeczenia się Małopolski wraz z Krakowem oraz złożenia władcy Czech hołdu lennego), wygnania z Krakowa (w 1299 r.), którym rządził od 1296 r. (do Polski wrócił dopiero na przełomie lat 1304/1305) oraz buntu mieszczaństwa niemieckiego pod wodzą wójta Alberta (1311/1312) przeciwko władzy Łokietka (buntownicy opowiedzieli się po stronie nowego władcy Czech – Jana Luksemburczyka).

W odzie *Na Pokój Marmurowy...* Naruszewicz wskazuje konkretnie zasługi króla. Spoił on rozbite polskie ziemie i skupił władzę państwową w jednym ręku. Dzięki temu Rzeczpospolita mogła być znów silna – sprzyjała temu właśnie centralizacja władzy i zjednoczenie rozbitej na dzielnice Polski.

Ty mój dzielny Łokietku, kropło przedostatnia
 Krwi Piastowej! Co niechęć roztargała bratnia,
 Znowu w jedno spoiwszy, żadnym niepożyty
 Szczęścia losem, wskrzesiłeś ojczyste zaszczyty⁷.

Do tego samego wydarzenia nawiązał poeta w odzie pt. *Głos umarłych*. W omawianym utworze wprost nazywa jego zasługi, znów przypominając zjednoczenie przez władcę ziem polskich oraz jego trudną sytuację, będącą wynikiem niechętniej postawy części społeczeństwa i innych pretendentów do tronu.

Dzielny Łokietek, co Polskę zjednoczył,
 Trzykroć ojczystą musiał rzucać ziemię⁸.

⁶ WP, s. 201. Pierwodruk: ZPP 1775, t. 11, cz. 2, s. 289–294; przedr. w: DN, t. II, lir. ks. III, oda XXIV, s. 97–102.

⁷ WP, s. 143.

⁸ WP, s. 270. Utwór zachował się jako druk ulotny: b. m. i r. [Warszawa 1792] ze zbiorów BN zamieszczony w edycji fototypicznej w: *Ulotna poezja patriotyczna Oświecenia (1774–1797)*, oprac. i przedm. R. Kaleta, Wrocław 1977. W tym cytacie również znajdujemy wyraźne nawiązanie do wygnania Władysława Łokietka przez Wacława II i Henryka Głogowskiego w 1300 r. oraz prawdopodobnie do buntów w Małopolsce.

Także i w *Historii narodu polskiego*⁹ Adam Naruszewicz poświęcił wiele miejsca Władysławowi Łokietkowi. Przedstawił etapy scalania państwa polskiego przez króla. Pisarz podkreślił m.in. zwycięstwo Łokietka nad Henrykiem wrocławskim z linii śląskiej, którego wezwało zniemczone mieszczaństwo Krakowa. Małopolanie, co prawda, uznali władzę Władysława Łokietka, ale niestety, musiał on uciekać ze względu na napaść Henryka lignickiego (1290). W 1296 r. został wezwany do Wielkopolski, gdzie, według Naruszewicza, został wybrany królem na zjeździe w Poznaniu 23 kwietnia. W następnym roku walczył w Małopolsce z wojskami czeskimi, lecz nie było to łatwe, gdyż książęta śląscy byli przychylni Czechom. „Czynili sobie żarty Szlązacy z nowego króla, roznosząc w Polsce fałsze i urągawiska z Polaków i Węgrów, których Łokietek miał pod swymi chorągwiami”¹⁰. Następne lata upłynęły Łokietkowi na staraniach o odzyskanie wpływów i walkach z niechęcią Wielkopolan, Małopolan, książąt czeskich i śląskich oraz duchowieństwa. Naruszewicz podkreślił, że władca nie załamywał się niepowodzeniami, przezwyciężał napotymane trudności i konsekwentnie dążył do wytyczonego celu – zjednoczenia ziem polskich pod jednym berłem. Ta godna podziwu konsekwencja dała efekty i Łokietek został ukoronowany na króla Polski. Naruszewicz jako datę koronacji podaje 1319 r., natomiast współczesne opracowania historyczne rok 1320.

Innym królem, często wspomnianym przez Adama Naruszewicza i pozytywnie przez niego ocenianym, jest Kazimierz Wielki. W wierszu *Pociecha cnoty...* zwrócił uwagę na miłość, jaką darzyli króla poddani i sam wyraził się o nim pochlebnie. Niestety, nie uściślił, jakie działania czy działania władcy wpłynęły na taką opinię, za co należy cenić tego monarchę. Należy dodać, iż wspomniany król był dla oświeconych wzorem władcy. Wśród pisarzy oświecenia, zwłaszcza w kręgu Stanisława Augusta i „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, panował kult tego monarchy. Julian Platt w monografii pierwszego polskiego czasopisma literackiego stwierdził:

W kręgu Stanisława Augusta za wzorowych monarchów uchodzili: z cesarzy rzymskich Oktawian August i Marek Aureliusz [...], z polskich władców największą popularność zdobył Kazimierz Wielki. Panujący ci prezentowali wzorzec zarówno dobrego administratora, prawodawcy, budowniczego oraz mecenasa artystów i uczonych, a także opiekuna warstw niższych. Równocześnie podkreślano, że monarchowie ci wywiedli swe państwa z uciążliwych wojen, wprowadzając pokój, ład i porządek¹¹.

⁹ A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, ks. II, t. IV, Kraków 1860.

¹⁰ *Ibidem*, s. 205.

¹¹ J. Platt, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. *Zarys monografii pierwszego polskiego czasopisma literackiego*, Uniwersytet Gdański, „Zeszyty Naukowe. Rozprawy i Monografie”, t. 63, Gdańsk 1986, s. 120.

Tę szczególną pozycję Kazimierza Wielkiego w społeczeństwie (nie tylko wśród twórców i ludzi wykształconych) podkreślił także Kazimierz Bartkiewicz¹². Dopatrywano się również wielu podobieństw między panowaniem ostatniego Piasta a sprawowaniem władzy przez Stanisława Augusta Poniatowskiego (np. umacnianie władzy centralnej, rozwijanie gospodarki). Pisarze oświecenia podkreślali rozmaite zasługi Kazimierza Wielkiego, m.in. rozwój gospodarczy Polski, kodyfikacja prawa, dbanie o niższe warstwy społeczeństwa. Poeta więc, pisząc o Stanisławie Augustie Poniatowskim, wspomina Kazimierza Wielkiego tymi słowy:

Cudzych zasiewów zbierając plony,
Król jesteś najmniej szczęśliwy:
I ów Kazimierz nader wielbiony
Te by nie poprawił dziwy¹³.

Dość ogólnie wypowiedział się poeta o zasługach ostatniego z Piastów w odzie skierowanej do Stanisława Augusta *O pożytku z nauk, nadgroda w kraju rozkrzewionych...*, wyrażając jednocześnie bardzo pochlebną opinię o władcy.

Stąd przez wasze, o drogie imiona, staranie,
Kazimierzu, Jagiełło, waleczny Stefanie!
Widzieć jeszcze dotychczas na wiek nieprzetrwały
Zbudowane na odpór głupstwa arsenały...¹⁴

Naruszewicz zwrócił tu uwagę na starania wymienionych władców – w tym także ostatniego Piasta – o odpowiednią pozycję państwa w dziedzinie kultury i nauki, o ład, bezpieczeństwo, porządek i za to niewątpliwie ich cenił.

Pozytywne zdanie o Kazimierzu Wielkim zostało także wyrażone w *Głosie umarłych*. Poeta przypomina takie jego zasługi, jak starania o rozwój gospodarczy kraju i o prawodawstwo. Tym razem podkreślił jednak, że nie zostały one w pełni docenione przez ówczesne społeczeństwo.

I choć sto grodów murami otoczył,
Choć dzikie w kluby praw osadził plemię,
Złość i Wielkiego Kazimierza przecie
Czarnymi farby oćmiła na świecie¹⁵.

¹² K. Bartkiewicz, *Obraz dziejów ojczystych w świadomości historycznej w Polsce doby oświecenia*, Poznań 1979, s. 105–113.

¹³ *WP*, s. 203.

¹⁴ *DN*, s. 162. Pierwodruk w: *ZPP* 1772, t. 5, cz. 1, s. 169–190.

¹⁵ *WP*, s. 270. Wydaje się, że jest tu aluzja do niechętnych opinii na temat stosunku Kazimierza Wielkiego do Żydów (w nawiązaniu do jego związku z Żydówką zwaną Esterką) oraz oceny jego obyczajowości, zwłaszcza licznych związków pozamałżeńskich (wspomina o tym także Jan Długosz).

Te same zasługi króla: mądre prawodawstwo, rozwój budownictwa, troska o gospodarkę i kulturę kraju, wskazał Naruszewicz w odzie *Na Pokój Marmurowy*... Podkreślił dążenie tego monarchy do utrwalenia pokoju i stwierdził, że jego postawa i czyny zasługują na ogromne uznanie potomnych. Jego postać powinna służyć jako wzór dla rządzących państwem.

Co ociec zyskał bitny w żelaznym pancerzu,
Utrzymałeś w pokoju, Wielki Kazimierzu;
Ciebie za mądre prawa, za twierdze ogromne,
Za polor sławić będą czasy wiekopomne¹⁶.

Autor przypomniał tutaj niektóre aspekty polityki wewnętrznej Kazimierza Wielkiego. Nawiązał do zjazdu wiślickiego w 1347 r., na którym król ogłosił prawa wcześniej przez siebie ułożone. Władca ten przyczynił się także do rozwoju miast i wsi. Dzięki niemu powstawały nowe wsie, a te już istniejące przenoszono na prawa niemieckie. Na prawie magdeburskim lokowano także liczne miasta, którym Kazimierz Wielki udzielał przywilejów gospodarczych. Paweł Jasienica w książce *Polska Piastów* wymienia kilkanaście miast, które zostały wybudowane lub wzmocnione za panowania Kazimierza Wielkiego. To m.in.: Nakło, Bydgoszcz, Raciąż, Włocławek, Kazimierz, Czorsztyn, Melsztyn, Sandomierz¹⁷. Nie precyzuje jednak, czy chodzi o wybudowanie samych zamków, czy o otoczenie miast murami, czy może o jedno i drugie. Dokładne informacje na temat systemu obronnego Polski, stworzonego przez Kazimierza Wielkiego, odnalazłam w *Encyklopedii szkolnej*. Podaję wiadomości na podstawie zamieszczonej tam mapy¹⁸. Zamki zbudowane w czasach Kazimierza Wielkiego – Santok, Międzyrzecz, Wieleń, Kamień, Nakło, Bydgoszcz, Raciążek, Złotoryja, Włocławek, Wyszogród, Kruszwica, Poznań, Koło, Przedecz, Uniejów, Sieradz, Ostrzeszów, Bolesławiec, Brzeźnica, Krzepice, Olsztyn, Lelów, Bobolice, Żarnowiec, Będzin, Pieskowa Skała, Tenczyn, Ojców, Kraków, Niepołomice, Wieliczka, Czorsztyn, Gródek, Tropczyn, Rożnów, Melsztyn, Szydłów, Przyszów, Opatów, Bodzentyn, Zawichost, Solec, Iłża, Kazimierz, Sieciechów, Przedbórz, Łowicz, Rajgród, Włodzimierz, Lubaczów, Przemyśl, Tustan, Halicz; miasta z murami zbudowane przez Kazimierza Wielkiego – Stawiszyn, Wieluń, Olkusz, Kazimierz, Czychów, Wiślica, Wąwolnica, Radom, Piotrków, Krosno; miasta z murami i zamkami zbudowane przez Kazimierza Wielkiego – Płock, Pyzdry, Konin, Łęczyca, Kalisz, Skawina, Nowy Korczyn, Sandomierz, Lublin, Opoczno, Inowłódź, Sanok, Lwów. Chcę zaznaczyć, że jest ich 76. Należy także wspomnieć, że to właśnie Kazimierz Wielki ustanowił Akademię Krakowską, dlatego też Naruszewicz chwalił go za „polor”, który dał krajowi oraz

¹⁶ WP, s. 143.

¹⁷ P. Jasienica, *Polska Piastów*, Warszawa 1979, s. 230–231.

¹⁸ *Encyklopedia Szkolna. Historia*, Warszawa 1993, s. 211.

wspominał, że jest jednym z panujących, którym Polacy zawdzięczali „zbudowane na odpór głupstwa arsenały”.

Władcą cenionym przez biskupa smoleńskiego jest także Władysław Jagiełło. Poeta nie zawsze wyraża wprost swe opinie o tym monarsze, nie zawsze mówi, za jakie konkretne czyny należy go chwalić i podziwiać. W *Głosie umarłych* dość ogólnie pisze o pierwszym królu Polski z dynastii Jagiellonów. Niewątpliwie pozytywnie ocenia jego poczynania, docenia zasługi, stawia za wzór, jednak sygnalizuje też przeszkody spowodowane niezrozumieniem jego wysiłków przez społeczeństwo: „Tęsknił Jagiełło nieraz w tej koronie [...]”¹⁹. Podobnie jest w utworze *Do Stanisława Augusta...* Temat tego utworu zainspirował Naruszewicza do wyrażenia w nim entuzjastycznej pochwały władców – mecenasów kultury i nauki. W takim właśnie kontekście usytuował też autor postać Władysława Jagiełły, przedstawiając go jako jednego z twórców „zbudowanych na odpór głupstwa arsenałów”. Poeta wyraża swój pozytywny sąd o Jagiellonie, nie mówiąc konkretnie o jego poczynaniach, czyniąc jednak wyrazistą aluzję do jednego z jego dzieł. Król ten bowiem dał się poznać jako mecenas kultury polskiej. To właśnie pod jego i królowej Jadwigi patronatem w latach 1397–1400 została odnowiona Akademia Krakowska (zreorganizowana pod kierunkiem Mateusza z Krakowa na wzór Uniwersytetu Paryskiego). Na zlecenie władcy ozdobiono freskami w stylu rusko-bizantyjskim gotyką kaplicę zamku w Lublinie. Później powstały podobne malowidła w katedrze gnieźnieńskiej i na Wawelu.

Swą pozytywną opinię o tym królu wyraził też Naruszewicz w utworze *Na obrazy Polaków starożytnych...* Nie nawiązywał przy tym do konkretnych wydarzeń, dotyczących jego osoby, do działań, za które należałoby go považać, lecz dał wyraz swej aprobachie. Jagiełło nazwany jest tu „przemoznym Władysławem”, a rangę jego rządów (oraz Stefana Batorego) sygnalizuje podobne określenie o charakterze paraboli – „berło przeważne”:

O wy! Co niegdyś berłem rządząc kraj przeważnym,
W głuchych śmierci łożyskach zdjęci snem żelaznym,
Uśpiwszy martwe zwłoki na Wawelskiej górze,
Płacie skazitelnej winny hołd naturze!
Podnieście chwilę czoła z próchnistej otchłanie,
Przemozny Władysławie, waleczny Stefanie²⁰.

W utworze *Na Pokój Marmurowy...*, wspominanym już w niniejszym artykule, Naruszewicz przedstawił i ocenił bardzo wielu władców Rzeczypospolitej. Nie zapomniał także i tutaj o zasługach Władysława Jagiełły,

¹⁹ WP, s. 270. „Tęsknił” – możliwa także lekcja „Tesknił” – tzn. był smutny, przygnębiony, pełen zatroskania.

²⁰ DN, s. 5. Pierwodruk w: ZPP 1772, t. 6, cz. 1, s. 33–44.

zwracając przede wszystkim uwagę na doprowadzenie do unii Polski z Litwą i zwycięstwo nad Krzyżakami pod Grunwaldem.

W bezpośredni sposób w odzie *Na Pokój Marmurowy...* została wyrażona opinia o Zygmuncie II Auguście z dynastii Jagiellonów. Poeta podkreślił liczne zasługi tego monarchy, który podźwignął naukę, wspierał ją, był kolekcjonerem i miłośnikiem sztuki, zwłaszcza tkactwa artystycznego (arrasy wawelskie). Otaczał opieką wybitnych twórców, skupiając ich na swym dworze. Był właścicielem bezcennej biblioteki, liczącej około trzech i pół tysiąca tomów. Jego bogata kolekcja arrasów, zbroi i armat miała w świetle testamentu przypaść (po śmierci siostr króla) Rzeczypospolitej. Przyczynił się także do zawarcia unii polsko-litewskiej (na sejmie lubelskim w 1569 r.). Efektem unii był wzrost militarny i ugruntowanie autorytetu Rzeczypospolitej Obojga Narodów w polityce europejskiej.

Tobie winne, Auguście, początek nauki.
Tyś Muzom dał siedlisko: wdzięczne za twe dary
Cnot tylko dotykając, mijają przywary
Tyś ostatnim przymierzem Litwę z Polską spoił²¹.

Do efektów działalności Zygmunta II Augusta nawiązał biskup smoleński w utworze *Podróż królewska do Wiśniowca...* Naruszewicz podkreślił, że połączył on „bitne narody” – Polskę z Litwą. Jest to przypomnienie unii lubelskiej z 1568 r. Sam plan unii polsko-litewskiej powstał wśród członków ruchu egzekucyjnego. Plany szlachty poparł Zygmunt II August. Nie miał on następcy tronu, co groziło zerwaniem unii personalnej między obu państwami (na Litwie, po śmierci króla, mógł zostać wybrany inny władca). Latem 1569 r. została uchwalona ostatecznie unia między państwami. Przewidywała ona wspólny wybór monarchy oraz wspólny sejm, politykę zagraniczną i wojskową.

Władcą, którego Naruszewicz niejednokrotnie wspominał i o którym wyrażał się pochlebnie, był Stefan Batory. W wierszach biskupa smoleńskiego można odnaleźć zarówno wspomnienia dotyczące działalności tego króla, jak i konkretne wskazania jego zasług. Pozytywne odwołanie do postawy władcy można zauważyć w odzie *Na obrazy Polaków starożytnych...*, we fragmencie cytowanym tu nieco wcześniej, odnoszącym się również do Władysława Jagiełły. Nie nawiązuje tu Naruszewicz do konkretnych wydarzeń z czasów jego panowania, a jedynie w sposób ogólny wyraża za pomocą podniosłej apostrofy swą aprobatę. Również rządy Stefana Batorego określa jako „przeważne” dla kraju, a lapidarnie króla charakteryzując, podkreśla jego waleczność.

²¹ WP, s. 145.

W *Głosie umarłych* poeta również wyraził uznanie dla Batorego, znów podkreślając jego atrybuty jako władcy-wojownika:

Któż twe policzy przykrości, Stefanie!
O, ty północnej siły mężny gromie²².

Jest to nawiązanie do walk toczonych przez Batorego, a konkretnie do jego sukcesów w wojnie z Rosją o Inflanty. Z uwagi na charakter tego wielowątkowego utworu, będącego też rozliczeniem z nagannymi postawami społeczeństwa, autor sygnalizuje też trudną sytuację omawianego władcy i niedoceny go przez naród.

Krótką wzmiankę odnajdujemy także w *Podróży królewskiej do Wiśniowca...*, w której Stefan Batory jawi się jako człowiek działający dla dobra kraju – jego budowniczy i administrator.

Stefan wspaniałe dźwigał magistraty²³.

W odzie *O pożytku nauk, nadgroda w kraju rozkrzewionych...* poeta aluzyjnie napomyka o walecznej przeszłości wspomnianego króla, obdarzając go tym samym określeniem („waleczny Stefan”), co w odzie *Na obrazy Polaków starożytnych...* Jednocześnie daje wyraz swego uznania dla pokojowej działalności władcy na rzecz ojczyzny, czyniąc aluzję do ustanowienia przez niego Akademii w Wilnie. To właśnie on wileńskie kolegium jezuickie podniósł do godności akademii – w ten sposób powstała w 1578 r. Akademia Wileńska. Należy jeszcze dodać, że i w utworze poświęconym wielu królom – w odzie *Na Pokój Marmurowy...* – wzmianka o Stefanie Batorym znajduje się także. Biskup smoleński wyraża się o władcy pochlebnie.

Więc go i ja minawszy, wzrok na ciebie skory
Obracam, niezrównany wiekami Batory!
Mylę się? Czy na północ i w niemej postaci
Oko toczysz, gdzie Dzwina z Połotą się braci;
Kędy twa dzielna szabla – lecz zamilcząć raczej.
Niech się sam Polak, czym był, a czym jest, obaczy²⁴.

Niewątpliwie jest tu nawiązanie do zwycięskich wypraw wojennych Stefana Batorego, a konkretnie do starannie przygotowanej i opracowanej wojny z Moskwą.

Bardzo ogólnie, acz pochlebnie, wypowiedział się biskup Naruszewicz o Zygmuncie III Wazie i Władysławie IV Wazie w odzie *Na Pokój Mar-*

²² WP, s. 270.

²³ WP, s. 279.

²⁴ WP, s. 145.

murowy... Równie krótkie nawiązanie, może jednak bardziej konkretne, odnalazłam w utworze *Pod bytność Jego Królewskiej Mości w Jabłonie...* Poeta kreśli tu sylwetkę Zygmunta III Wazy. Ów władca przedstawiony jest jako człowiek dzielny, mający na względzie dobro ojczyzny.

Przecież i w cięższe ojczyzny razy,
Gdy ją moc gniołła złączona,
Frasowną głowę mężnego Wazy
Bratnia koła Jabłona²⁵.

W odzie *Na Pokój Marmurowy...* nie zapomniał poeta o Augustie II Mocnym z dynastii Wettinów, który przyczynił się do przywrócenia Polsce Kamieńca (chodzi tu o traktat karłowicki). Na mocy tego traktatu Polska zawarła pokój z Turcją (26 stycznia 1699). Kraj nasz powrócił do stanu sprzed traktatu w Buczaczu. Zostało odzyskane Podole wraz z Kamieńcem oraz prawobrzeżna Ukraina.

Trudno nie zauważyć, że władcą, który wielokrotnie pojawia się w utworach Naruszewicza, władcą szczególnie cenionym jest Jan III Sobieski. Naruszewicz wysoko ocenił talent wojenny króla, przypominając często jego sławetne zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem (*Na Pokój Marmurowy...*).

Bądź dobrej myśli: oto Jan, rycerz waleczny,
Zmyje tę plamę, płucząc bułat w krwi wszetecznej [...].
Na wzrok jego ogromny, na blask płytkiej stali,
Kupami się od Wiednia zbita gawieź wali.
Stoi zdrętwały Dunaj, że na bystrym grzbiecie
Most mu z trupów usłany pławne barki gniecie²⁶.

Naruszewicz, wspominając zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem, daje jednocześnie wyraz dumie ze sławnych czynów tak dzielnego, walecznego przodka, wskazuje jego postawę jako przykład.

Utworem poświęconym oddzielnie Janowi Sobieskiemu jest *Kantata w dzień inauguracji statui...* W tym właśnie wierszu poeta zawarł szereg pochlebnych opinii na temat monarchy. Zwrócił uwagę, że był to król dobry dla poddanych, chronił swych współziomków i ojczyznę przed obcymi. Za czasów jego panowania żyło się ludziom dobrze, spokojnie, bezpiecznie:

Choć mieczem grozi, choć połyska zbroją,
Kmiotek go lubi, miasta się nie boją.
Na to się do wojennej on zabiera sprawy,
By ochraniał współziomków majątku i sławy.

²⁵ Cyt. wg: d. u. 2 karty in folio, b. m. i r. [Warszawa 1781], egz. B. Ossol. XVIII – 27308 – IV, wg karty katalogowej: Warszawa, M. Gröll, 1783, 2°, k. 2n1b.

²⁶ WP, s. 146.

I ten, co się go lękaś, był ojciec kochany,
Do niego wolny wstęp miał poddany.
Rolnik swe zbierał bezpiecznie plony,
Pasterz woliki pędził na zagony [...].
Bezpieczny naród był na jego łonie²⁷.

Biskup smoleński nie omieszczał także nawiązać do zwycięstw Jana III, wyrażając pochlebną opinię na temat jego działalności zbrojnej. Było to zrozumiałe szczególnie w kontekście wydarzenia, które miała uświetnić kantata oraz kalkulacji politycznych z tym związanych. Już na początku utworu, wyposażając jego bohatera w typowo rycerskie przymioty, zwrócił uwagę, że czasy jego panowania były szczęśliwe dla Rzeczypospolitej. Przypomniawszy zwycięstwo Jana Sobieskiego w listopadzie 1673 r. w wojnie polsko-tureckiej pod Chocimiem, które otworzyło mu drogę do tronu polskiego po śmierci Michała Wiśniowieckiego:

Tyś, Janie, wodzu niezwyciężony,
Haniebnie mieczem skrajał sojusze,
Na twoich laurach dzielnie zemszczony
Spokojną Michał wyzionął duszę²⁸.

W dalszej części utworu autor wyraził pochlebną opinię o Janie III Sobieskim jako wodzu i przypomniał jego wyprawę wiedeńską. Nawiązanie do tejże wyprawy i zwycięstwa wiedeńskiego można znaleźć również w odzie *Na obrazy Polaków starożytnych...* Naruszewicz nie wyraża tutaj swej oceny i opinii wprost, lecz mówiąc o sławie i o ludziach dzielnych, męźnych zwraca uwagę na sylwetkę Jana III Sobieskiego.

Ich sława i pod Carskim grodem trackie jeńce
Wlekąc w pętach, na bramach tryumfalne wieńce
Lackim mieczem, wyłobią i napisy wierne,
Gdzie Jan trzeci pohańców tłukł wojska niezmierne²⁹.

Innym władcom Polski poeta nie poświęcił tyle uwagi. Nawiązania do ich działalności i oceny ich czynów są krótkie, fragmentaryczne.

Pochlebną opinię o władaniu kilku polskich monarchów zawarł Naruszewicz w wierszu wielokrotnie cytowanym już w niniejszej pracy – *Głosie umarłych*. Poeta, krytykując niedocenywanie zasług królów przez naród, daje jednocześnie wyraz swoim poglądom. Ich życie, zasługi są ze wszech miar godne pochwały, docenienia. W korzystnym świetle przedstawił Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełłę, Stefana Batorego

²⁷ Cyt. wg: *Wiersze polityczne Sejmu Czteroletniego. Część pierwsza 1788–1789*, oprac. K. Maksimowicz, Warszawa 1998, s. 91.

²⁸ *Ibidem*, s. 93.

²⁹ *DN*, s. 3.

(o czym już pisałam), a także docenił zasługi Zygmunta I Starego i Jana Kazimierza. Należy przy tym dodać, że opinia o Zigmuncie jest bardzo ogólna; nieco szczegółowiej poeta nawiązał do życia i działalności Jana Kazimierza.

Któż twe policzy przykrości, Stefanie!
O, ty północnej siły mężny gromie!
Kto trudy twoje, Kazimierzu Janie
Los cię przymusił umrzeć w obcym domie;
Uratowałeś ojczyznę w złej toni,
Twoi się na cię porwali do broni³⁰.

Wyraźnie tu przedstawia działania króla dla dobra ojczyzny, a szczególnie wysiłki (uwieńczone sukcesem) uratowania kraju podczas tzw. „potopu szwedzkiego”. Należy jeszcze wspomnieć, iż poeta odniósł się także do smutnego końca panowania Jana Kazimierza, który abdykował w 1668 r. i zmarł w Nevers we Francji cztery lata później. Ostatni wers przytaczanego fragmentu nawiązuje natomiast do rokoszu Lubomirskiego (1665–1666). Bardzo krótka wzmianka o tymże władcy jest także w odzie *Na Pokój Marmurowy*... Poeta przypominał wojny chłopskie i tatarskie za czasów panowania tego króla, lecz właściwie nie wyraził opinii o nim samym.

Ode *Na Pokój Marmurowy*... biskup smoleński w całości poświęcił władcom Rzeczypospolitej. Zawarł w niej swoje poglądy na temat poszczególnych monarchów. Do tego właśnie utworu odnosiłam się już wielokrotnie w niniejszym artykule, kiedy omawiałam sylwetki królów, których poeta potraktował obszerniej w swojej twórczości, do których nawiązał w niejednym utworze. Jednakże występują w niej także opinie o władcach, o których dotąd nie wspominałam. W ogólny sposób została wyrażona pozytywna opinia o Władysławie Warneńczyku, który zyskał uznanie poety za udział w bitwie pod Warną. Niestety, zginął podczas walki, dla Polaków i Węgrów zakończonej klęską (1444). Naruszewicz nie zapominał także o zasługach Kazimierza IV Jagiellończyka, przypominając doprowadzenie do kolejnej unii Polski z Litwą i odebranie od Krzyżaków hołdu lennego (po pokoju zawartym w 1466 r. w Toruniu). Także pozytywnie została oceniona działalność jego synów: Jana I Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, a szczególnie Zygmunta I Starego.

Po nim idzie potomstwo, trzej bracia rodzeni,
Jeden się Janem, drugi Aleksandrem mieni:
Pierwszy się wślawił klęską w pustyniach Bukowych.
Drugi prawem przymnożył swobód narodowych [...].
Przewyższył obu cnotę starszych nad się, trzeci
Ów to Zygmunt, i w rozum i w skarby bogaty,
Co go za ojca miały obce majestaty³¹.

³⁰ WP, s. 270.

³¹ WP, s. 144–145.

Pisząc o Janie Olbrachcie, nawiązał Naruszewicz do wyprawy tego władcy na Mołdawię (chciał on odzyskać w ten sposób porty czarnomorskie: Kilię i Białogród i wzmocnić wpływy). Niestety, wyprawa nie powiodła się, a wojska polskie poniosły klęskę w drodze powrotnej pod Kazimierzem na Bukowinie (1497). Poeta przypominał także o uchwaleniu w 1505 r. za Aleksandra Jagiellończyka konstytucji nihil novi. Miała ona ogromne znaczenie dla kształtowania się ustroju Polski. Głosiła, że „nic nowego” w ważnych dla kraju sprawach nie można postanowić bez zgody sejmu.

Niewątpliwie z owych wymienionych na początku braci Naruszewicz najbardziej ceniał Zygmunta I Starego. Poeta nie precyzuje dokładnie, co wpłynęło na taką właśnie ocenę panującego. Dość ogólnie mówi o jego przymiotach (rozumie), o uznaniu, jakim cieszył się za granicą. W tym wypadku opinia Naruszewicza o władcy jest wyrażona wprost, o jego braciach – w sposób pośredni.

Dość ciekawie, moim zdaniem, przedstawia się ocena działalności ostatniego przed Stanisławem Augustem Poniatowskim króla polskiego, Augusta III z saskiej dynastii Wettinów. Z jednej strony działalność tego władcy została przez Naruszewicza doceniona. W odzie *Na śmierć Augusta III...* pozytywnie ocenia panowanie Sasa. Przypomina wydarzenia z życia króla, najazdy obcych wojsk, śmierć żony, sama zaś pochwała dotyczy pokoju pod rządami władcy, wzrostu gospodarczego i kulturalnego, poszanowania religii.

Wznawiając złote wieki w Polsce August nowy,
Zawarł na lat trzydzieści Kościół Janusowy³².

Monarcha skupia w sobie szereg przymiotów, a jego panowanie zostało w tym utworze ocenione dodatnio. Również pozytywne zdanie o tymże królu odnaleźć można w odzie *Na Pokój Marmurowy...*, jednakże stanowisko Adama Naruszewicza w tej materii nie jest jednorodne. W utworze *Consulite vobis...* odnalazłam aluzyjnie wyrażoną krytykę działalności Sasów: Augusta II i Augusta III. Autor wiersza skrytykował finansowe wykorzystanie Polski podczas wojny północnej (1700–1721), prowadzonej w północno-wschodniej Europie między Danią, Saksonią, Polską i Rosją.

Sas wyżarszy sam szperki, z postem jeść przymusił³³.

W twórczości biskupa smoleńskiego spotykamy także wyraźną krytykę niektórych władców i ich poczynań. W odzie *Na Pokój Marmurowy...* oprócz wielu pozytywnych opinii na temat dawnych monarchów można

³² DN, s. 23.

³³ Cyt. wg: d. u., b. m. i r., 4°, k. nlb, wyd. anonim. w Druk. Nadwornej JKMci i Prześwietnej KEN.

znaleźć wiele negatywnych. Poeta krytycznie ocenił Ludwika Węgierskiego, zarzucając mu, że nie przebywał w kraju oraz że nadał szlachcie zbyt wiele swobód.

Innym negatywnie ocenionym królem jest Michał Korybut Wiśniowiecki. Naruszewicz nawiązał do zawartego przez niego pokoju z Mahometem IV, na mocy którego przy Turcji pozostawały Kamieniec i Ukraina, a Rzeczpospolita miała płacić corocznie dwadzieścia dwa tysiące czerwonych złotych. Poeta wyraża swą krytykę wprost, pisząc:

Ja do Ciebie krok biorę, ciesząc przykre żale,
Żeś trackim zhańbił naród haraczem Michale³⁴.

Należy jeszcze dodać, że czteroletnie rządy Michała Korybuta Wiśniowieckiego przyniosły zaostrzenie stosunków polsko-tureckich i zaognienie stosunków wewnętrznych. Król okazał się władcą nieudolnym – nie był w stanie rozwiązać problemów wewnętrznych i zewnętrznych Rzeczypospolitej.

Dość aluzyjnie (pomijając w tekście utworu jego imię) skrytykował w odzie *Na Pokój Marmurowy...* działalność Bolesława Krzywoustego, który podzielił państwo między swych synów i w ten sposób zapoczątkował okres rozbicia dzielnicowego. Było to przyczyną decentralizacji władzy i osłabienia kraju. Bolesław Krzywousty w 1138 r. wydał akt regulujący kwestię następstwa tronu. Chciał zapobiec wojnie domowej i walce o tron, w testamencie zapewniał więc swoim synom poszczególne dzielnice, które miały być dziedziczne. Nie chciał jednak dopuścić do osłabienia władzy centralnej, dlatego władzę zwierzchnią miał zawsze sprawować najstarszy członek dynastii – senior. Jemu to właśnie, oprócz własnej dzielnicy, była podporządkowana niepodzielna dzielnica senioralna. Obejmowała ona ziemię krakowską z Krakowem, prawdopodobnie ziemię sieradzko-łęczycką, wschodnią Wielkopolskę z Gnieznem, część Kujaw. Testament podzielił Polskę na dzielnice. Władysław (najstarszy, został princepsem, czyli księciem zwierzchnim) otrzymał Śląsk, Bolesław Kędzierzawy – Mazowsze, Mieszko Stary – Wielkopolskę, Henryk Sandomierski – ziemię sandomierską. Najmłodszy z braci – Kazimierz, który prawdopodobnie urodził się już po śmierci Bolesława Krzywoustego, nie otrzymał żadnej dzielnicy. Testament króla nie zapobiegł walkom między braćmi, doprowadził natomiast do osłabienia wewnętrznego kraju i zmniejszenia znaczenia Polski na arenie międzynarodowej.

Szczęśliwy, by przez żwawe następców niezgody
W różne ręce podbite nie poszły narody,
A sroga wnuków zawiść, wypadzy ze szwanków,

³⁴ WP, s. 146.

Z jednego, wielu słabych nie zrobiła panków –
 Stąd owa ustawiczna między bracią wrzawa,
 Stąd berło do obcego przeszło Wencesława³⁵.

Należy jeszcze wspomnieć o utworach, w których opinie dotyczące królów, władzy królewskiej są wyrażone bardzo ogólnie. W sielance *Do księcia Adama Czartoryskiego...* Naruszewicz zawarł ogólnikowo wyrażoną pozytywną ocenę rodu Jagiellonów:

I krwi tej być dziedzicem, z której polskie strony
 Wielkimi się szczyły niegdyś Jagiellony³⁶.

Natomiast w utworze *Do Wielkiego Księstwa Litewskiego...* Naruszewicz dał wyraz swym poglądom na temat władzy królewskiej, na temat władców i ich losów. Zwrócił uwagę, że za to, co zdarza się w państwie zawsze odpowiadają królowie. Często nie są oni winni zła, które się dzieje i za które muszą płacić, z powodu którego często są niesprawiedliwie osądzeni. Współczesne problemy bywają bowiem konsekwencją przeszłych wieków.

Poznajem pierwszych jawnie architektów winy,
 Ów zmylił, tego tłoczą niewinne ruiny.

Nie zajrzę wam marnego szczęścia, głowy dumne,
 Którym stawia na klęskach losy ludotłumne³⁷.

Analizując opinie Adama Naruszewicza o władcach Rzeczypospolitej, nietrudno zauważyć, że daleko więcej jest opinii pozytywnych niż negatywnych, tak jakby to właśnie dawanie pozytywnego przykładu było, w opinii poety, bardziej pouczające. Warto również zwrócić uwagę, że kilku monarchów wielokrotnie pojawiło się w twórczości Naruszewicza, ponadto istnieją utwory, które opiewają nie jednego, lecz kilku władców. W całości poświęcone są historii i dawnym monarchom Rzeczypospolitej – do tych utworów należy zaliczyć *Głos umarłych*, *Na Pokój Marmurowy...*, *Na obrazy Polaków starożytnych...*

Dawnych władców Rzeczypospolitej Adam Naruszewicz ceni za:

- rozszerzanie państwowości polskiej (Bolesław Chrobry);
- wysiłki dotyczące zjednoczenia państwa (Władysław Łokietek);
- wzmacnianie państwowości (Władysław Łokietek, Władysław Jagiełło, Kazimierz IV Jagiellończyk, Zygmunt II August);
- starania o rozwój gospodarczy kraju, prawodawstwo (Kazimierz Wielki);

³⁵ WP, s. 142.

³⁶ WP, s. 293. Pierwodruk w: *Sielanki polskie z różnych autorów zebrane a teraz świeżo dla pożytku i zabawy czytelników przedrukowane*, Warszawa 1770.

³⁷ DN, lir. Ks. 2, oda XII, s. 172–173.

- sukcesy wojenne (Władysław Jagiełło, Stefan Batory, Jan Kazimierz, Jan III Sobieski)
- wspomaganie rozwoju kultury i nauki (Władysław Jagiełło, Stefan Batory, Zygmunt II August);
- dobroć dla poddanych (Jan III Sobieski).

Zazwyczaj poeta wypowiadał się o monarchach konkretnie, nawiązywał do jakiegoś faktu z ich życia, fragmentu działalności. Tak jest w wypadku Władysława Łokietka (*Pociecha cnoty, Na Pokój Marmurowy...*), Władysława Jagiełły (*Na Pokój Marmurowy...*), Jana III Sobieskiego (*Na Pokój Marmurowy...*, *Kantata w dzień inauguracji...*), Jana Kazimierza (*Głos umarłych*), Bolesława Chrobrego (*Na Pokój Marmurowy...*), Władysława Warneńczyka (*Na Pokój Marmurowy...*), Kazimierza IV Jagiellończyka (*Na Pokój Marmurowy...*), Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta II Augusta (*Na Pokój Marmurowy...*). Czasem jednak poeta wypowiadał się bardzo ogólnie, nie nawiązując do szczegółów. Takie wypowiedzi dotyczą Kazimierza Wielkiego (*Pociecha cnoty, Do Stanisława Augusta...*), Władysława Jagiełły (*Głos umarłych, Do Stanisława Augusta...*), Stefana Batorego (*Głos umarłych, Do Stanisława Augusta...*), Jana III Sobieskiego (*Na obrazy Polaków...*), Zygmunta I Starego (*Na Pokój Marmurowy...*).

Agnieszka Przekora

DIE BEURTEILUNGEN ÜBER DIE ALTEN HERSCHER POLENS IN WERKEN VON ADAM NARUSZEWICZ

(Zusammenfassung)

Adam Naruszewicz hat zum Thema einzelner Herrscher Polens in vielen Werken seine Meinungen gesagt. Die von ihm geübte Kritik an den Monarchen verbindet sich deutlich mit der negativen sowie positiven Valorisierung historischer Ereignisse, an denen sie entweder teilnahmen oder deren Urheber sie waren. In diesem Artikel habe ich vor, die Ansichten von Adam Naruszewicz darzustellen, die er als Dichter zu einzelnen Herrschern Polens geäußert hat; ich möchte darauf hinweisen, was diese Ansichten betreffen und gleichzeitig die Zusammenhänge dargestellter historischer Ereignisse mit der Kritik an konkreten Monarchen erforschen.

Adam Naruszewicz' Urteile über Könige Polens fand ich in folgenden Werken: *Szlachetność, Na Pokój Marmurowy portretami królów polskich z rozkazu Jego Królewskiej Mości Stanisława Augusta nowo przyozdobiony, Do Stanisława Augusta Króla Polskiego W. Książęcia Lit. O pożytku z nauk nagrodą w kraju rozkrzewionych; z okazji odebranego z rąk J. K. Mości medału, Do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z okazji uroczystej Delegacji z powinną Majestatowi rekognicją i powinszowaniem ocalonego życia i zdrowia Jego Królewskiej Mości, Na obrazy Polaków starożytnych z rozkazu J. K. Mości Stanisława Augusta do Biblioteki Zamkowej zebrane, Pociecha cnoty. Oda w dzień imienin Jego Królewskiej Mości, Na śmierć Augusta III Króla Polskiego, W. Książęcia Litewskiego i Elektora Saskiego, w r. 1763, Głos umarłych, Do*

księcia Adama Czartoryskiego. Z okazji wydania *Sielanek Symonidesa*, *Zimorowicza*, *Gawińskiego*, *Nagurczewskiego* i *Minasowicza*, razem zebranych, *Pod bytność Jego Królewskiej Mości w Jabłonie 8 maja 1781 r.*, *Podróż Królewska do Wiśniowca, dnia 9 października zaczęta, a dnia 8 grudnia zakończona r. p. 1781*, *Kantata w dzień inauguracji statui króla Jana III, dnia 14 września roku 1788*, *Consulite vobis, prospicite patriae*.

Wenn man die Naruszewicz' Werke über Herrscher Polens analysiert, ist es nicht schwer zu bemerken, dass die überwiegende Mehrheit die positiven Meinungen bilden. Die ehemaligen Machthaber Polens schätz Adam Naruszewicz vor allem wegen: der Erweiterung und Verstärkung des Staatwesens Polens (Władysław Łokietek, Władysław Jagiełło, Kazimierz IV Jagiellończyk, Zygmunt II August), ihrer Bemühungen um die wirtschaftliche Entwicklung des Landes, der Gesetzgebung (Kazimierz Wielki), ihrer Kriegserfolge (Władysław Jagiełło, Stefan Batory, Jan Kazimierz, Jan III Sobieski), der Unterstützung von Entwicklung der Kultur und der Wissenschaft (Władysław Jagiełło, Stefan Batory, Zygmunt II August), ihrer Güte für die Untertanen (Jan III Sobieski).

Es ist auch bemerkenswert, dass einige Monarchen mehrfach in dem Schaffen von Naruszewicz erschienen sowie, dass es Werke gibt, die nicht einen einzelnen, sondern einige verschiedene Herrscher behandeln. Die Letzteren behandeln fast im ganzen die Geschichte und die alten Monarchen Polens – zu denen zählt man *Głos umarłych*, *Na Pokój Marmurowy...*, *Na obrazy Polaków starożytnych...*